

Paweł Łuków

Od redakcji

Etyka 46, 5

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Rzadko która dyscyplina ludzkiej aktywności intelektualnej jest tak bardzo zanurzona w tradycji jak filozofia. Odwoływanie się do dzieł filozofów przeszłości, czerpanie inspiracji z ich propozycji teoretycznych to właściwie codzienność filozoficznej roboty. Dla niektórych czerpanie z przeszłości może oznaczać brak postępu. Dla innych – utrzymywanie ciągłości i podtrzymywanie tożsamości badań filozoficznych oraz tych, którzy się im oddają.

Niezależnie od tego, którą z tych opinii uznać za trafną, nie sposób zaprzeczyć, że jedną z konstytutywnych cech kultur jest nawiązywanie twórczego kontaktu terażniejszości z przeszłością. W kulturze zachodniej jednym z najważniejszych miejsc nawiązywania tego kontaktu były jeszcze do niedawna uniwersytety, ze szczególną rolą, jaka przypadała tym dziedzinom badawczym, które czasem nazywano sztukami wyzwolonymi, a innym razem – humanistyką. Bez względu jednak na etykietkę, filozofia zawsze zajmowała wśród nich ważne miejsce.

Badania filozofów odnosiły się i odnoszą do autorów z przeszłości, pokazując, że niektóre problemy filozoficzne są ponadczasowe – pomimo że niejednokrotnie sposób ich formułowania może sugerować, że jest inaczej – a w centrum badań filozofów moralności znajduje się zrozumienie człowieka i społeczeństw, które tworzy. Pytanie o pożytek płynący z badań filozoficznych wraz z całą humanistyką, bądź o ich wartość praktyczną, wygląda z tej perspektywy na świadectwo niezrozumienia bardzo ważnej części wysiłków uczestników i twórców kultury. Cóż bowiem bardziej pożytecznego i w swoisty sposób praktycznego dla człowieka niż zrozumienie samego siebie?

Artykuły zamieszczone w tym tomie „Etyki” odwołują się do dziedzictwa filozoficznego i czynem dowodzą doniosłości przeszłości w badaniach nad człowiekiem, a także wagi badań filozoficznych. Autorzy tekstów twórczo odnoszą się do tradycji średniowiecznej i dorobku filozofów analitycznych, „rozmawiają” z G. Berkeleym, I. Kantem, J.S. Millem. Dzieła klasyków etyki to dla naszych autorów nie tylko fakty historyczne, ale przede wszystkim ogromne zasoby idei i inspiracji filozoficznych.

Od bieżącego roku kontakt między przeszłością a terażniejszością filozofii moralności będziemy nawiązywać także za pośrednictwem Internetu – na stronie <http://etyka.uw.edu.pl>, gdzie zamieszczamy elektroniczne wersje naszych artykułów.

Paweł Łuków